

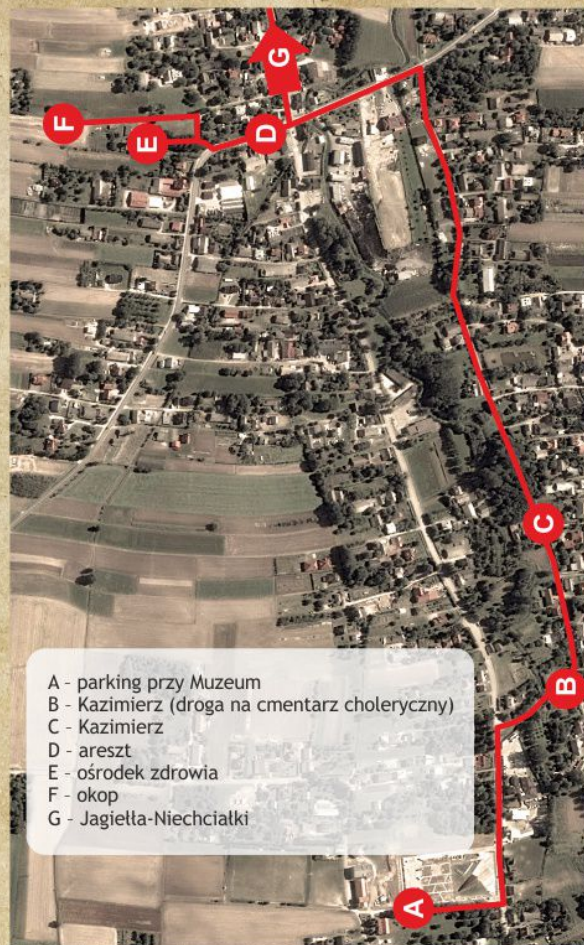
„CMĘNTARZ WOJENNY OFIAR HITLERYZMU W JAGIELLE- NIECHCIAŁKACH”

Miejsce wiecznego spoczynku około 5000 ofiar niemieckich nazistów - jeńców sowieckich, Polaków, Romów i Żydów. Spoczywają tu ofiary Holokaustu, których ciała ekshumowano m.in. w rejonie Łańcuta, Przeworska i Jarosławia. Pochowani są tu Żydzi zamordowani w Markowej – na „Okopie”, na „Byniówce”, a także ukrywani przez rodzinę Ulmów i zastrzeleni wraz z nimi: Saul Goldman z Łańcuta i jego czterech synowie, Laja Didner oraz Gołda Grünfeld, a także córka jednej z nich.

Na cmentarzu znajduje się również mogiła i pomnik poświęcony pamięci Żydów zabitych przez Polaków już po zakończeniu okupacji niemieckiej w Kańczudze.



MAPA



- A - parking przy Muzeum
- B - Kazimierz (droga na cmentarz choleryczny)
- C - Kazimierz
- D - areszt
- E - ośrodek zdrowia
- F - okop
- G - Jagielta-Niechciałki



Tel.: +48 17 224 10 15; + 48 17 225 47 75
E-mail: sekretariat@muzeumulmow.pl

www.muzeumulmow.pl
facebook.com/ulmamuseum
twitter.com/MuzeumMarkowa
instagram.com/muzeummarkowa

MARKOWA

Szlak pamięci o Zagładzie



MUZEUM POLAKÓW
RATUJĄCYCH ŻYDÓW
PODŁAS II WOJNY ŚWIATOWEJ
IM. RODZINY ULMÓW
W MARKOWEJ

„KAZIMIERZ”

Część wsi Markowa, najliczniej zasiedlona przez rodziny pochodzenia żydowskiego (tuż przed wybuchem wojny wieś zamieszkiwało około 120 Żydów). Na markowskim Kazimierzu mieszkała m.in. rodzina „Byni” – Beniema Müllera, jednego z żydowskich gospodarzy posiadających ziemię pod uprawę. Kazimierz to też miejsce zbrodni na ludności żydowskiej. Na tzw. „Byniówce”, dawnej parceli Beniema Müllera, prawdopodobnie w połowie 1942 r., Niemcy zamordowali 12 osób. Znane są przypadki strzelania przez nich do Żydów przy drodze wiodącej przez dzielnicę, w wyniku czego zginęło około 10 osób. Żydzi z Kazimierza ukrywali się w kryjówkach na polach między Markową, Sieteszą oraz lasem Lipnik. Większość z nich została złapana i zamordowana.



Szarwark przy drodze wiejskiej. Kazimierz ok. 1935 r.

„ARESZT”

Piwnica budynku mieszkalnego, jeszcze przed wojną wykorzystywana w charakterze tymczasowego aresztu. W okresie okupacji miejsce przetrzymywania Żydów pojmanych w wyniku organizowanych przez okupanta nagonek i łapanek w Markowej i okolicy. To tutaj pod koniec 1942 r. więziono przez noc co najmniej 17 Żydów, pojmanych i strzeżonych z nakazu Niemców przez mieszkańców Markowej. O poranku zostali oni zaprowadzeni na miejsce kaźni, tzw. „Okop”, i tam rozstrzelani przez niemieckich żandarmów. Na ścianach aresztu zachowały się inskrypcje wyrte przez skazańców w nocy przed egzekucją. Jest to jedno z najważniejszych i najbardziej wymownych miejsc pamięci związanych z Zagładą ludności żydowskiej w Markowej.



Areszt

„OKOP”



Widok z Okopu na dom Ulmów

Usytuowany jest na wschodnich peryferiach Markowej. Rozciąga się z niego widok na południowy zachód oraz zachód wsi. Widać dokładnie kościół pod wezwaniem Św. Doroty, zabudowania usytuowane przy drodze Łañcut-Kańczuga, a nawet wzgórze nad Husowem i Sieteszą. Przed wojną w tym miejscu, potocznie nazywanym „Kośćcem”, zakopywano ciała padłych zwierząt domowych.

W czasie wojny, szczególnie w 1942 r., służyło Niemcom jako miejsce egzekucji i grzebania wyłapywanych Żydów z Markowej i okolic. Pod koniec 1942 r. na „Okopie” rozstrzelano ponad 30 osób pochodzenia żydowskiego.

„Okop” był widoczny z okien domu rodziny Ulmów. Zapewne słyszano w nim odgłosy wystrzałów stamtąd dochodzących. Tym bardziej godne podziwu jest to, że w obliczu takiego zagrożenia Wiktor i Józef Ulmowie zdecydowali się przyjąć pod swój dach Żydów z rodziny Goldmanów. Wszyscy wraz z dziećmi, przytłaczali to życiem, rozstrzelani przez niemiecką żandarmerię 24 marca 1944 r.